

Jedyny Prawdziwy Bóg

Biblijne studium o Trójcy

„Ojczy, ... to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedyne prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś.” – Jana 17:1-3

Biblia objawia, że jest tylko jeden Bóg:

Mk.12:29, Jezus odpowiedział: Pierwsze przykazanie jest to: Słuchaj, Izraelu! Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest. (Jezus przytacza tutaj słowa z Deuteronomium 6:4.)

1 Tym.2:5, Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus.

Wśród większości chrześcijan panuje powszechne przekonanie, że określenie „jeden Bóg” oznacza Trójcę boskich Osób zwanych Bogiem Ojcem, Bogiem Synem i Bogiem Duchem Świętym, z których każda jest odrębna od innych, pozostając jednak w pełni Bogiem. Nie mniej jednak, nie ma trzech Bogów, lecz tylko jeden. Większość osób wierzących w Trójcę odczuwa pewną niemożność zrozumienia tej koncepcji oraz wyjaśnienia jej innym. Dlatego, biblijne przebadanie tej doktryny mieć będzie na celu wyjaśnienie relacji pomiędzy Ojcem, Synem i Duchem Świętym. W artykule tym rozważymy 27 twierdzeń przedkładanych zwykle przez trynitarian jako potwierdzenie i wyjaśnienie doktryny Trójcy. Temat ten jest niezwykle ważny i każdy chrześcijanin powinien wnikliwie, z modlitwą, rozważyć te dowody.

Twierdzenie #1: Chociaż Deuteronomium 6:4 mówi, że Bóg jest jeden, to jednak słowo *jeden* oznacza w Piśmie bardzo często złożoną jedność. Dlatego też, ten jeden Bóg musi być w pewnym sensie zbiorowy, będąc jak objawiają to inne fragmenty Pisma Trójcą.

Odpowiedź: Język w jakim to zdanie zostało pierwotnie napisane był ojczystym językiem Żydów, a jednak nie posiadają oni, ani też nigdy nie posiadali, koncepcji wielobosowego lub trójjedynego Boga. Jakie więc było ich zrozumienie *jednego* Boga? Bóg Izraela nie był podobny do bogów otaczających go narodów. Narody te posiadały boga od tego i boga od tamtego, jednak Izrael posiadał tylko jednego Boga, który był odpowiedzią na wszystko. W tym sensie moglibyśmy powiedzieć, że jest On wieloma bogami w Jednym; i tylko w tym sensie możemy przyznać, że jest On złożoną jednością pozostając wciąż w zgodzie z historyczną wiarą Żydów. Zauważmy, co powiedział Jezus do Samarytanki, „Wy [Samarytanie] czcicie to, czego nie znacie, my [Żydzi] czcimy to, co znamy, bo zbawienie pochodzi od Żydów.” Gdyby Bóg był trójjedyny, podczas gdy Żydzi nigdy nie wyznawali takiej koncepcji, czy nie czyniłoby to Jezusowej wypowiedzi nieścisłą, niedokładną? – Jana 4:22

Sam Jezus dokładnie określił kto jest tym `jedynym Bogiem`. W Jana 17:1-3 mamy zapis modlitwy Chrystusa mówiącego: „Ojczy, ... to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedyne prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś.” W języku greckim zaimek *ciebie* występuje zarówno w liczbie pojedynczej jak i mnogiej. Tutaj użyty jest w pojedynczej. Jezus kierował swą modlitwą do swego Ojca, używając zaimka w liczbie pojedynczej i opisując tego „Cię” jako „jedynego prawdziwego Boga.” Tak więc, według Jezusa, tylko Ojciec jest Bogiem. ¹

Czyż fakt, że prawie wszyscy chrześcijanie przyjmują doktrynę Trójcy nie dowodzi, że jest ona prawdziwa? Zauważmy, dwa tysiące lat temu przeważająca większość Żydów odrzuciła Jezusa jako Mesjasza; czyż to dowodzi, że nie był on Mesjaszem? Nie, nie dowodzi. Tym, co jest istotne, jest to, co mówi lub nie mówi Biblia – nie to, w co wierzy większość. Biblia jasno stwierdza, że Ojciec jest jedynym Bogiem; a Jezus identyfikuje swego Ojca jako naszego Ojca i swego Boga jako naszego Boga. ² Powiedział on także wyraźnie, że Ojciec jest „jedynym prawdziwym Bogiem.” ³ Biblia nigdzie nie stwierdza, że Bóg jest Trójcą. ⁴

Twierdzenie #2: Jeśli Jezus Chrystus nie jest literalnie Bogiem, wtedy jego śmierć nie mogła nas zbawić; żaden zwykły człowiek ⁵ nie może odkupić grzechów innych ludzi. Co więcej, Dzieje Apostolskie 20: 28 mówią o „kościel Boga, nabytym własną jego krwią” (BW)

Odpowiedź: Paweł w 1 Kor. 15:21 kreśli podobieństwo pomiędzy Adamem i Jezusem, „Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie.” Czy Adam był Bogiem-człowiekiem? Zauważmy, co Paweł napisał w 1 Liście do Tymoteusza 2:5 odnośnie zmartwychwstałego i wyniesionego na niebiosa Chrystusa, „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Jezus Chrystus.” Hebrajczyków 2:14,17 mówi, „Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciele, więc i On również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła. / Dlatego musiał we wszystkim upodobnić się do braci ... dla prześlągania za grzechy ludzi.”

Wersety te pokazują, że wartość ofiary Chrystusa spoczywa na jego ludzkiej naturze. Tak więc naleganie na to, że Jezus musiał być Bogiem, aby jego ofiara skutkowała, musi przysnąć w obliczu pism Pawła. Izajasz 55:8,9 mówi nam, „Bo myśli moje, to nie myśli wasze, a drogi wasze, to nie drogi moje – mówi Pan. Lecz jak niebiosa są wyższe niż ziemia, tak moje drogi są wyższe niż drogi wasze i myśli moje niż myśli wasze.” Jeśli zawiera się w planach Bożych, aby zbawienie dokonane zostało przez Jego Syna (lub jeśli chodzi o tą sprawę, przez kogokolwiek lub cokolwiek, co Mu się upodobało), jak my, których myśli niedostają Jego myślom, możemy kwestionować i podważać sposób Jego działania?

Rozważmy również to, że Księga Dziejów Apostolskich prezentuje dziewięć kazań do niewierzących z których żadne nie objawia faktu, że Bóg jest Trójcą lub, że Jezus jest dosłownie Bogiem w ciele. Jeśli ta nauka byłaby tak istotną chrześcijańska prawdą i kamieniem węgielnym zbawienia, Piotr z pewnością wspomniałby ją w swoim kazaniu w dniu Pięćdziesiątnicy oraz tym do Korneliusza i jego przyjaciół. – Dzieje Apostolskie 2:14-40; 10:34-43; 13:12-26; 17:2-56; 13:16-41; 17:22-31; 22:1-21; 24:10-21; 26:2-23

Tłumacze trynitarni mają też trudności w oddaniu Dziejów Apostolskich 20:28. Główny tekst *Revised Standard Version* oddaje to tak, „kościół Boga, który nabył krwią swego własnego Syna.” Co prawda, słowo „Syn” jest dodane przez tłumaczy, ale przypis stwierdza, „'krwią swego Własnego' lub 'swoją własną krwią.'” Czy ktoś powinien odrzucać jasne stwierdzenia Pisma bazując na fragmentach, co do których nawet trynitarianie przyznają, że tłumaczenie ich nie jest jednoznaczne?

Twierdzenie #3: Izajasz 9:5 proroczo nazywa Jezusa „Bogiem Mocnym.” ⁶

Odpowiedź: W odniesieniu do relacji pomiędzy Jezusem a Bogiem byłoby niewłaściwe mówić zarówno, że jest on osobiście Bogiem jak i że jest tylko bogiem. Jest on bowiem Bogiem w sensie reprezentowania Go. Dawniej monarcha mógł mianować swego przedstawiciela, który posiadał jego pełen autorytet. Faraon uczynił tak z Józefem; przekazanie mu sygnetu przez Faraona było jak danie pozwolenia na podpisywanie się za Faraona. Podobnie uczynił Nabukadnesar z Danielem. (Gen. 1:39-44; Dn. 2:47-49) To samo uczynił Bóg ze swym Synem. Dowodem na to są słowa z Mat. 28:18, gdzie Jezus mówi, „Dana mi jest wszelka władza na ziemi i niebie” ⁷ To jest właśnie tym, co ma na myśli Paweł w Kol. 2:9 gdzie mówi on, że w Chrystusie „mieszka cała pełnia boskości cieleśnie”. Znaczenie tego wersetu najlepiej pojąć posługując się ilustracją: Przypuśćmy, że Prezydent USA stał się tymczasowo niezdolny do pełnienia obowiązków swojej prezydentury. Vice Prezydent przejąłby te obowiązki i posiadałby pełną władzę prezydentury do swojej dyspozycji. Jednakże, imię Vice Prezydenta nigdy nie pojawiłoby się w historycznym wykazie Prezydentów ponieważ w rzeczywistości nigdy nie był on Prezydentem. Podobnie Jezusowi przyznano pełnię Bóstwa, stanowisko Boga; jednak nigdy nie był on dosłownie Bogiem. ⁸

Zgodnie z żydowską koncepcją przedstawicielstwa, przedstawiciel jest traktowany jak osoba, którą reprezentuje. Aby zrozumieć tę koncepcję porównajmy sprawozdanie Łk. 7:2-10 z Mat. 8:5-13. Łukasz sprawozdaje to, co faktycznie miało miejsce. Mateusz przedstawia to jak gdyby to sam setnik podszedł do Jezusa, choć dosłownie tak nie było. Żydzi nie uważali takiego sposobu opowiadania za kłamstwo, gdyż ich sposób myślenia na to pozwalał. ⁹ Tak więc jako najważniejszy Boży przedstawiciel, który miał prawo „używać Jego podpisu”, Jezus może przenośnie być nazywany „Bogiem Mocnym”. Jednak nie oznacza to, że jest on literalnie Bogiem.

Czy Jezus jest równy Bogu? Wróćmy do naszego porównania z Józefem i

Faraonem: Józef był funkcjonalnie równy jemu, jednak nie co do pozycji; ludzie musieli być mu posłuszni, jak gdyby był Faraonem, jednak nim nie był. Podobnie Jezus jest funkcjonalnie równy swemu Ojcu, jednak nie co do pozycji. Weźmy pod uwagę Jana 5:23.

Twierdzenie #4: Chrystus przejawiał atrybuty, które przypisywane są tylko Bogu.

Odpowiedź: Bóg ma prawo, władzę i kompetencję obdarzenia kogokolwiek, kogo wybrał, atrybutami jakie pragnie, aby osoba ta posiadała. Nie mamy prawa kwestionować i podważać jego decyzji.

Jednym z takich atrybutów jest władza odpuszczania grzechów przez Chrystusa. Co ciekawe, trynitarianie pragnąc wesprzeć swoje twierdzenie, że Chrystus mógł odpuszczać grzechy tylko jeśli był Bogiem, wskazują na słowa jego przeciwników, którzy dowodzili, „On bluźni. Któż może grzechy odpuszczać oprócz jednego, Boga?” Mk. 2:5-7) W Jana 5:30 Chrystus powiedział, „Nie mogę sam z siebie nic uczynić. Jak sądzę, tak sądzę, a sąd mój jest sprawiedliwy, bo staram się pełnić nie moją wolę, lecz wolę tego, który mnie posłał.” Kiedy więc Jezus przebaczał grzechy, czy to naprawdę on czynił, czy był to w rzeczywistości Bóg? Tego, że Żydzi, którzy nie byli w opozycji do Jezusa, nie wywnioskowali na podstawie faktu iż przebaczał on grzechy, że jest on literalnie Bogiem, dowodzi paralelne sprawozdanie Mat. 9:2-8, które kończy się słowami, „tłumy przelękły się i uwielbiły Boga, który dał ludziom taką moc [autorytet].” Raz jeszcze, jeśli w zamiarze Bożym jest, aby dać taki autorytet Jezusowi, bądź komukolwiek innemu, kim jesteśmy, by kwestionować bądź podważać Jego zamierzenia? Po prostu nie śmiemy!

To samo odnosi się do kwestii czynienia cudów przez Jezusa. Piotr wzbudził z martwych Dorkas, wiedział, co było w sercu Ananiasza oraz uzdrowił chromego. (Dz. Ap. 9:36-41; 5:1-5; 3:2,6,7) Automatycznie rozumiemy, że Piotr nie mógł uczynić tych rzeczy swoją własną mocą. Zauważmy, co jest napisane w 1 Król. 17:1, „Wtedy Eliasz ... rzekł do Achaba: Jako żyje Pan, Bóg Izraela, przed którego obliczem stoję, że nie będzie w tych latach rosy ani deszczy, tylko na moje słowo.” Żadnej rosy ani deszczu jak tylko na słowo Eliasza!!! Czy nie powinniśmy wywnioskować na podstawie tego, że on także jest następną osobą wieloosobowego Boga? W Jana 5:19 Jezus mówi, „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, nie może Syn sam od siebie nic czynić, tylko to, co widzi, że Ojciec czyni, to samo i Syn czyni.” Jak wyjaśniał Piotr Korneliuszowi i tym, którzy z nim byli, Jezus mógł czynić rzeczy jakie czynił ponieważ „Bóg z nim był.” Nie było tam żadnej mowy o byciu przez niego Bogiem. – Dzieje Apostolskie 10:38

Twierdzenie#5: Jana 5:18 mówi, „Dlatego też Żydzi tym usilniej starali się o to, aby go zabić [Jezusa - ponieważ] ... Boga nazywał własnym Ojcem, i siebie czynił równym Bogu.” W Jana 10:30, 38 Jezus powiedział, „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” i „Ojciec jest we mnie, a ja w Ojcu.” To pokazuje, że jest on wraz ze swym Ojcem częścią trójjedynego Boga.

Odpowiedź: Paweł w Gal. 4:1 pomaga nam uchwycić właściwe znaczenie Jana 5:18. Piszę on tam, „dziedzic ... jest panem wszystkiego.” Żydzi rozumieli twierdzenie Jezusa, że jest Bożym Synem, jako twierdzenie, że jest on Bożym dziedzicem, i co z tego wynika, jako roszczenie władzy; nigdy jednak nie interpretowali tego jako twierdzenia, że jest on literalnie Bogiem.

Co do bycia przez Jezusa w Ojcu, a Ojca w nim, rozważmy modlitwę w Getsemane zapisaną w Jana 17:20,21, „A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we mnie. Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w tobie, aby i oni w nas jedno byli.” Jeśli więc Jana 10:38 znaczy, że Syn jest jedną z osób w wieloosobowym Bogu, wtedy Jana 17:20,21 oznacza, że wierzący także są osobami w tym Bogu, co przeczyłoby jednoznacznemu stwierdzeniu Jezusa w Jana 17:3, że Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem. Bycie „jedno” oznacza bowiem bycie w harmonii, bycie zjednoczonym w myśli i celu. – Rzym. 15:5,6; 1 Kor. 1:10

Zauważmy jednak w kontekście tych wersetów, za kogo sam Jezus się uważał. Jana 10:30-36 stwierdza, „Ja i Ojciec jedno jesteśmy. Żydzi znowu naznosili kamieni, aby go ukamienować. Odrzekł im Jezus: Ukazałem wam wiele dobrych uczynków z mocy Ojca mego; za który z tych uczynków kamieniujecie mnie? Odpowiedzieli mu Żydzi, mówiąc: Nie kamieniujemy cię za dobry uczynek, ale za bluźnierstwo i za to, że ty, będąc człowiekiem, czynisz siebie Bogiem. Odpowiedział im Jezus: ... Do mnie, którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, wy mówicie: Bluźnisz, dlatego, że

powiedziałem, że jestem Synem Bożym?" To byłaby doskonała okazja, aby Jezus ogłosił, że jest Bogiem Synem, gdyby nim naprawdę był. Czy był nim? Nie, twierdził on, że jest Synem Bożym!

Twierdzenie #6: W Jana 14:9 Jezus dowodzi, że jest Bogiem, kiedy mówi do Filipa, „Kto mnie widział, widział Ojca”.

Odpowiedź: Jeśli werset ten dowodzić ma czegokolwiek po linii trynitarnej, to jedynie tego, że Jezus jest Ojcem; a tego raczej trynitarianie nie nauczają. Podkreślają oni bowiem wyraźnie różnice pomiędzy osobami w Bóstwie. To pokazuje sprzeczność logiki trynitarnej.

Istnieją przynajmniej trzy sposoby widzenia jakiejś rzeczy. Pierwszym jest oczywiście literalne, wizualne postrzeganie czegoś, co jest fizycznie namacalne. Drugi sposobem jest widzenie czegoś w wizji, podobne do oglądania filmu. W Dziejach Apostolskich 10:9-12 Piotr widział 'coś podobnego do płótna' w którym były wszelkiego rodzaju zwierzęta. Czy było to płótno ze zwierzętami zstępujące z nieba? Nie, to było widzenie; Piotr wizualnie dostrzegł coś, co nie było fizycznie namacalne czy też dosłownie rzeczywiste.

W końcu, można też widzieć coś na zasadzie reprezentowania tego przez coś innego. W Sędz. 13:21,22 Bóg w ten właśnie sposób jest widziany, „I nie ukazywał się już anioł Pański Manoachowi i jego żonie. Wtedy też poznał Manoach, że to był anioł Pański. I rzekł Manoach do swojej żony: Na pewno pomrzemy, gdyż ogłędaliśmy Boga.” Jest jednak jasne z kontekstu tego fragmentu, że Manoach wiedział, iż dosłownie oglądał anioła, nie Boga, jednak mówił o oglądaniu Boga ponieważ ten anioł występował jako Jego przedstawiciel.

Trynitarianie sugerują, że ten anioł i inne teofanie (objawienia się Boga) były w rzeczywistości przedinkarnacyjnymi objawieniami Drugiej Osoby Boskiej. Jednakże Jan powiedział, że „Boga nikt nigdy nie widział”. Mówi on tutaj o literalnym widzeniu Boga. Tak więc jeśli ludzie widzieli Drugą Osobę Boską, w szczególności w jej przedinkarnacyjnej formie, to literalnie widzieli Boga. Trynitarianie pragną ograniczyć wypowiedź Jana, aby odnosiła się tylko do Ojca, ale jeśli trynitaryzm jest prawdą, Jan musiałby wyraźnie odnieść to do Ojca, aby być ścisłym. – Jana 1:18

Twierdzenie #7: Hebrajskie słowo najczęściej używane na określenie Boga to *Elohim*, które jest rzeczownikiem w liczbie mnogiej, stąd oznacza to mnogość w Bóstwie. Podobnie, Bóg [*Elohim*] używa zaimków w pierwszej osobie liczby mnogiej w Gen. 1:26, „Uczyńmy człowieka na obraz nasz, podobnego do nas.”

Odpowiedź: Prawdą jest, że w kilku wersetach użyte są zaimki w pierwszej osobie liczby mnogiej, jednak w ogromnej większości wersetów używa się zaimków w pierwszej osobie liczby pojedynczej, nawet wtedy, gdy poprzednie słowo jest w liczbie mnogiej! To dopiero jest znacząca gramatyczna anomalia. Do kogo mógłby zwracać się Bóg w Gen. 1:26? Zauważmy, co dwaj trynitarzni komentatorzy mają do powiedzenia o tym wersecie. *The Wycliffe Bible Commentary* powiada:

„26. Uczyńmy człowieka. Szczytowym momentem stworzenia było uczynienie człowieka przez Boga. Narracja przedstawia Boga jako proszącego niebiański dwór lub pozostałe osoby Trójcy o skupienie całej uwagi na tym wydarzeniu. Niektórzy komentatorzy interpretują jednak liczbę mnoga tu użytą jako 'liczbę mnogą majestatu', podkreślenie godności i wielkości. Liczba mnoga słowa na określenie Boga, *Elohim*, może być wyjaśniona w podobny sposób. PAN jest przedstawiony tu jako nadający niezwykłą wagę sprawie posiadającej wielkie znaczenie.” [Podkreślenie dodane]

F.F. Bruce's International Bible Commentary powiada:

“ ... mamy tu działanie Boga na które zwraca On uwagę: Uczyńmy człowieka (26). Leupold nadal forsuje tradycyjny chrześcijański pogląd, że liczba mnoga odnosi się tutaj do Trójcy. Nie powinno się tego całkowicie odrzucać, jednak w swoim osadzeniu nie przekonuje to do końca. Rabiniczna interpretacja, że Bóg zwraca się do aniołów jest bardziej interesująca, gdyż stworzenie człowieka miało na nie duży wpływ (Ps. 8:5; 1 Kor. 6:3), Nie ma jednak żadnej sugestii o współdziałaniu aniołów w tym dziele. Prawdopodobnie zamierzeniem użycia liczby mnogiej jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na ważność i powagę Bożej decyzji.” [Podkreślenie dodane]

Oczywiście ci komentatorzy nie odrzucają trynitarnego poglądu na użycie tych zaimków. Pokazują jednak na możliwość alternatywnego ich rozumienia, a trynitarne poglądy na ich użycie jest przedstawiany jako drugo bądź nawet trzeciorzędny.

Zauważmy, że po zwrocie, „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego do Nas,” werseł 27 mówi, „I stworzył Bóg człowieka na obraz swój [nie 'Ich']. Na obraz Boga stworzył [nie 'stworzyli'] go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył [nie 'stworzyli'] ich.” Zauważmy również, że Iz. 45:5 mówi, „Ja jestem Pan i nie ma innego, oprócz mnie [zaimek liczby pojedynczej] nie ma Boga [(*Elohim*) rzeczownik w liczbie mnogiej].” To jest jeden z tych werseł, gdzie spodziewali byśmy się użycia zaimka w liczbie mnogiej [tzn., *oprócz Nas nie ma Boga*] gdyby, jak się sądzi, miał on posiadać teologiczne implikacje.

Przypomnijmy komentarz cytowany z *The Wycliffe Bible Commentary*, „Niektórzy komentatorzy interpretują jednak liczbę mnoga tu użytą jako 'liczbę mnogą majestatu', podkreślenie godności i wielkości. Liczba mnoga słowa na określenie Boga, *Elohim*, może być wyjaśniona w podobny sposób.” Dlatego też na określenie Boga używa się hebrajskiego słowa *Elohim* będącego w liczbie mnogiej, gdyż wyraża ono godność i majestat. Aaron nazywając cielca, którego uczynił *elohim* przypisuje mu godność i majestat, a co za tym idzie, podniosła cześć w umysłach jego czcicieli. Z tego samego powodu Filistyni nazywali swego bożka Dagona także *elohim*. Każdy z bożków takich jak: Kemosz, Milkom, Belzebub i Nisrok jest nazywany *elohim*, chociaż każdy z nich jest pojedynczy. Czcciele bożków używali liczby mnogiej mówiąc o swoim idolu z powodu jego domniemanej godności, majestatu i doskonałości. (Ex. 32:4,8; Sędz. 16:23,24) Gen. 24:9,10 określa Abrahama jako *adonim*, forma mnoga hebrajskiego słowa określającego *pana* bądź *mistrza*; także Potyfar jest określany jako *adonim* Józefa. We wszystkich tych przypadkach liczba mnoga użyta jest do określenia pojedynczej rzeczy, by podkreślić jej władzę, godność i wielkość. – Gen. 39:20

Twierdzenie #8: Używanie przez Jezusa boskiego tytułu „JA JESTEM” [Gr. *ego eimi*] w Jana 8:24 i 58 dowodzi jego boskości.

Odpowiedź: Interesujące jest to, że ktoś inny niż Jezus, tylko dziesięć werseł dalej użył dokładnie tego samego greckiego wyrażenia. W Jana 9:9 człowiek uzdrowiony przez Jezusa także wypowiada frazę „Ja jestem”¹⁰ [Gr. *ego eimi*] Czy powinniśmy z tego wywnioskować, że człowiek ten wchodzi w skład trójjedynego Boga? Tak więc proste stwierdzenie „Ja jestem” nie musi dowodzić boskości.

Jezus mówi „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, pierwej niż Abraham był, Jam jest.” Trynitarianie odnoszą to stwierdzenie do relacji z Ex. 3:14 gdzie „Bóg rzekł do Mojżesza: JESTEM KTÓRY JESTEM. I dodał: Tak powiesz do ludu Izraela: JA JESTEM posłał mnie do was.” (za tłumaczeniem angielskim – przypis tłumacza) Zauważmy, że w tym kontekście Bóg nie przemawiał do Abrahama, którego wspominał Jezus, ale do Mojżesza. Mówiąc „Ja jestem” Jezus po prostu wyraził ciągłość swego zamiaru w planach Bożych. Wyciąganie jakiegokolwiek innego wniosku poza tym jest nieuzasadnione. Dlaczego więc Żydzi chcieli go ukamienować za to, co powiedział? Wypowiedź Jezusa była roszczeniem sobie prawa do posiadania większej ważności w planach Bożych niż Abraham. Dla Żydów takie samowywyższanie się kogoś, kogo uważali za nic, było bluźnierczą degradacją pozycji Abrahama jako proroka, i za to pragnęli go ukamienować. [Porównajmy tę sytuację do tej w Dz.Ap. 6:11]

W Jana 8:24 Jezus ogłosił, „Jeśli bowiem nie uwierzycie, że to Ja jestem, pomrzecie w swoich grzechach.” Czy w tym przypadku czynił on aluzję do boskiego tytułu? Nie, dwanaście werseł wcześniej powiedział, „Ja jestem światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota.” Tak więc tym, co Jezus miał w wersecie 24 na myśli było po prostu, 'Jeśli nie wierzycie, że Ja jestem [tym, kim twierdzą, że jestem, to znaczy światłością świata], pomrzecie w swoich grzechach'.

Twierdzenie #9: Jana 18:3-6 sprawozdaje, że kiedy przyszli aresztować Jezusa, on zapytał ich kogo szukają. Odpowiedzieli mu, „Jezusa z Nazaretu”. Wersel 6 mówi, że kiedy Jezus odpowiedział, „JA JESTEM [nim], cofnęli się i padli na ziemię.” To pokazuje, że Jezus używał boskiego imienia JA JESTEM znanego z Pism Hebrajskich; w innym przypadku, dlaczego ludzie ci cofnęliby się i padli na ziemię?

Odpowiedź: Jeśli to był przypadek, gdzie moc boskiego imienia rzuciła na kolana tłum, który przyszedł go aresztować, musimy zastanowić się dlaczego w innych przypadkach, kiedy Jezus domniemanie używał boskiego imienia, tłum nie padł również na ziemię? Czy tłum rozumiał, że Jezus używał boskiego imienia, a inni, włączając w to przywódców religijnych nie? Czy tłum dalej kontynuowałby to, po co przyszli, po tym jak powaleni zostali na ziemię przez niespotykaną moc, której

przyczyną było użycie przez Jezusa boskiego imienia? Czy nie byłoby bardziej prawdopodobne, że zawróciliby, zostawiając Jezusa samego?

Aby zrozumieć, dlaczego tłum cofnął się i padł na ziemię, musimy założyć, czego mogli się oni spodziewać, kiedy spotkają Jezusa. W Mt. 16:13,14 Jezus „pytał uczniów swoich, mówiąc: Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? A oni rzekli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków.” Zauważmy, że uczniowie nie powiedzieli nic o ich wierze w to, że był on Bogiem w ciebie; krążyły tylko plotki, że mógł on być jednym z proroków, który zmartwychwstał! Kiedy żołnierze przyszli aresztować Eliasza, sprowadził on ogień z nieba, który ich pochłoniął. (2 Król. 1:9-12) Tak więc ci, którzy przyszli aresztować Jezusa spodziewali się, że jeśli jest on naprawdę prorokiem, szczególnie Eliaszem, mógłby on sprowadzić ogień z nieba, któryby ich pochłoniął. Nic dziwnego, że cofnęli się ze strachu, kiedy odpowiedział, „Ja jestem”[Jezus]! Jednakże, widząc, że nie padli martwi, wzmocnili się w swoim zamiarze, aresztowali go i przekazali jego wrogom.

Twierdzenie #10: Jezus nazwany jest Bogiem w Hebr. 1:8 gdzie czytamy, „Lecz do Syna: Tron twój, o Boże, na wieki wieków.”

Odpowiedź: Hebr. 1:8 jest cytatem z Ps. 45:7. Odnośnie tego psalmu F.F. Bruce tak pisze w swoim komentarzu: „Nie jest jednak możliwe, aby stwierdzić dla którego konkretnie króla psalm ten był skomponowany – prawdopodobnie przez dworskiego poetę lub proroka ... lekcja 'Tron twój, o Boże' ma poparcie w najstarszych manuskryptach (por. Hebr. 1:8). Chociaż w Izraelu nie uznawano króla za boskiego (tak jak na przykład w Egipcie), jest jednak możliwe, że zwracano się do niego jako 'Boga' używając hiperbolicznego języka tak popularnego na Wschodzie, lub też jako do reprezentanta Boga (por. Ex. 21:6; 22:8,9,28; Ps. 82:6). [Podkreślenie dodane]

W całej półtorowej kolumny, jaką Bruce poświęcił na rozważenie tego psalmu, ten trynitarny biblista nie uczynił żadnej wzmianki o Trójcy!

Wiele współczesnych angielskich przekładów Biblii podaje w przypisach alternatywne tłumaczenie tego wersetu: „Tronem twoim Bóg na wieki.” Tak, czy owak, jak stwierdziliśmy wcześniej, Jezus może być nazwany tu *Bogiem* w przenośnym, reprezentatywnym znaczeniu.

Twierdzenie #11: W Jana 20:28 Tomasz, jeden z dwunastu apostołów, nazywa Jezusa „Bogiem”. Dla Żyda byłoby to bluźnierstwem - chyba, że Jezus naprawdę był Bogiem.

Odpowiedź: Wyobraź sobie, że jesteś Tomaszem: podążałeś za człowiekiem, który nauczał jak nikt przed nim; widziałeś jak woda zmieniła się w wino, uzdrowienia chorych, wskreszenia z martwych, wyganianie demonów, itd.; doszedłeś zatem do wniosku, że ten człowiek musi być zapowiadany przez Pismo Mesjaszem, tym po którym spodziewano się, że wyzwoli Izrael z niewoli Pogan. Wtedy, niespodziewanie, w przeciągu 24 godzin ten człowiek zostaje aresztowany przez żydowskie władze religijne, przekazany w ręce tych właśnie Pogan, spod władzy których spodziewałeś się wyzwolenia i stracony! Zostałeś zwiedziony? Czy był to po prostu następny fałszywy mesjasz?

Tomasz, którego wiara w Jezusa została zachwiana przez ten obrót wydarzeń, zaczął wątpić w Boga! Od momentu, kiedy zobaczył zmartwychwstałego Jezusa, Tomasz nie tylko odzyskał wiarę w swego Mesjasza, ale i w swego Boga. (Rozważ Jana 14:1) Czy to takie dziwne, że wykrzyknął, „Pan mój i Bóg mój!”¹¹

Pewnego razu Jezus został oskarżony o bluźnierstwo za nazwanie siebie Synem Bożym. W odpowiedzi Jezus zacytował Ps. 82:6, gdzie Bóg zwraca się do sędziów Izraela jako „bogów” [Hebr. *elohim*].¹² Jeśli Bóg może nazywać ludzkich sędziów, którzy mają występować jako Jego reprezentanci „bogami” nie mając na myśli literalnego rozumienia tego terminu, to dlaczego Tomasz nie mógł nazwać tego, który wyznaczony został jako Boży przedstawiciel, który sądzić ma całą ziemię, „Bogiem” nie rozumiejąc tego literalnie?¹³ - Jana 10:33-36

Twierdzenie #12: Fragmenty z Tyt. 2:13 i 2 Ptr. 1:1 wyraźnie nazywają Jezusa Chrystusa „Bogiem”.

Odpowiedź: Przeczytajmy cały fragment Tyt. 2:11-13, „Albowiem objawiła się łaska Boża zbawienna dla wszystkich ludzi, nauczając nas, abyśmy się wyrzekli bezbożności i światowych pożądliwości i żyli na tym świecie sprawiedliwym i pobożnym życiem,

oczekując błogostawionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa.”

Co objawiło się „dla zbawienia wszystkich ludzi”? Nie „Bóg”, jak wielu przypuszcza, ale „Łaska¹⁴ Boża”, której personifikacją jest Jezus Chrystus. W dalszej części tekstu jest on nazwany „Chwałą naszego wielkiego Boga i Zbawiciela.” W Tyt. 3:4 jest on nazwany „Dobrocią i Życzliwością Boga, naszego Zbawcy.” W 2 Ptr. 1:1 nazywa się go „Sprawiedliwością naszego Boga i Zbawiciela.” Tak więc w tych fragmentach Jezus nie jest nazwany *Bogiem*.

Twierdzenie #13: Fil. 2:6 mówi, że Jezus „był w postaci Bożej”, a Kol. 1:15 nazywa go „obrazem niewidzialnego Boga.”

Odpowiedź: Jeśli Paweł chciał powiedzieć w Fil. 2:6, że Jezus był *Bogiem*, mógłby po prostu napisać, że Jezus „był Bogiem” i pominąć wyrażenie „w postaci”. Co Paweł miał jednak na myśli używając go?

W Ex. 4:16 Bóg mówi Mojżeszowi, że Aaron „będzie twoimi ustami, a ty będziesz dla niego jak Bóg,” podobnie w 7:1, „Zobacz, uczyniłem cię Bogiem dla Faraona.” Bóg dał nawet Mojżeszowi moc czynienia cudów, aby potwierdzić, że go posłał. Jezus został posłany przez Boga jako Jego najważniejszy poseł, większy nawet od Mojżesza. Jemu także została dana moc czynienia cudów oraz władza kontrolowania sił natury i rozkazywania legionom anielskim. Tak więc był on „w kształcie Bożym”¹⁵ podczas kiedy był na ziemi; jednak „ogołocił samego siebie”, to znaczy, nie użył tych mocy i władzy, by uratować się z poniżającego go traktowania przez grzeszników i okropnej śmierci. Stając się sługą Boga i ludzkości, uwielbił swego Ojca i przyniósł nam zbawienie, nie bacząc na własną szkodę – Mt. 8:26, 27; 26:53, 54; Fil. 2:7, 8; Mt. 20:28

Bycie przez Jezusa obrazem niewidzialnego Boga nie czyni z niego jednej z osób Trójcy bardziej niż bycie przez Adama obrazem i podobieństwem Boga nie uczyniło go częścią trójjedynego Boga. Kiedy patrzysz na swoje odbicie w lustrze, czy rzeczywiście patrzysz na swoje ciało, czy też przyglądasz się odbiciu swego ciała? Kol. 3:10-15 pokazuje, że „obraz Boży” odnosi się do pewnych cech pośród których znajdujemy współczucie, życzliwość, uniżoność, łagodność, cierpliwość, zdolność przebaczenia i „ponad wszystkim ... miłość, która jest spójnią doskonałości.” Jezus doskonale odzwierciedlał te Boże atrybuty.

Twierdzenie #14: Jezus współdzieli tytuły Boga. Pośród nich takie jak: „Król królów i Pan panów” oraz „Alfa i Omega, Początek i Koniec.” Biblia nazywa Jezusa naszym Zbawicielem i mówi, że oprócz Boga nie ma Zbawiciela. (Dz.Ap. 5:31; Iz. 43:11) Są również w Piśmie fragmenty, które odnoszą się do Boga w Pismach Hebrajskich, a Nowy Testament odnosi je do Jezusa.

Odpowiedź: Daniel, prorok Boży, nazywa Nabukadnesara „królem królów.” (Dn. 2:37) Czy to czyni z niego jedną z osób trójjedynego Boga? W starożytnych imperiach było rzeczą powszechną, że władca przyjmował hołd od swoich wasali – królów poddanych mu królestw. Herod Wielki był jednym z takich wasali podległych Cesarowi. Tak więc Cezar był królem królów. Obj. 20:4 mówi o tych, którzy `rządzić będą z Chrystusem`. Czy nie będzie więc on Królem królów? Dawid król Izraela nazywał Boga swoim królem. Czyż nie jest więc Bóg również Królem królów? Rzeczywiście, Bóg był Królem wszystkich królów Izraela i Judy, włączając w to oczekiwanego potomka Dawida, Króla Jezusa Chrystusa – Ps. 5:2

A co z określeniem „Pan panów”? W amerykańskiej odmianie języka angielskiego tytuł *pan* [lord] nabrał prawie wyłącznie religijnych konotacji, których nie posiada w innych językach.¹⁶ Sara zwracała się do Abrahama, swego męża, „panie [lord]” a apostoł Jan tytułuje jednego ze starszych w Apokalipsie „mój panie [lord]”.¹⁷ Jezus jest tym, którego Bóg uczynił Panem ponad wszystkimi innymi, jednak Bóg jest nadal jego Panem. – 1 Ptr. 3:6; Ap. 7:14; Dz. Ap. 2:36; 1 Kor. 11:3; 15:27

Jeśli chodzi o użycie tytułu „Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni”, Bóg przyrównał się do pierwszej i ostatniej litery greckiego alfabetu, podkreślając w ten sposób, że `przedemną Boga nie stworzono i po mnie się go nie stworzy. ... Ja od początku zwiastowałem to, co będzie, i z dawna to, co jeszcze się nie stało` On ma pierwsze i ostatnie słowo – jako, że słowa składają się z liter – na temat tego, co ma się zdarzyć. Konsekwentnie, Ojciec `jest` i `był` Bogiem – to znaczy, jest nim zawsze, oraz `ma przyjść`, by wykonać sąd nad wszelkimi fałszywymi bogami i ich czcicielami. – Iz. 43:10; 46:10; Ap. 1:8

Jest jak najbardziej na miejscu, że Jezus określa siebie greckimi literami Alfa i

Omega ponieważ jest on „Słowem, które stało się ciałem”, ucieleśnieniem proroczego Słowa i najważniejszym rzecznikiem Boga, w pełni reprezentującym Go przed światem. – Ap. 22:13; Jana 1:14, 18; Ap. 19:13

Jezus był 'pierwszym' zmartwychwstałym do nieśmiertelnego życia i 'ostatnim', który został w ten sposób wzbudzony z martwych przez samego Boga, wszyscy inni są wzbudzani przez niego. Jezus jest 'początkiem' Bożych obietnic dla świata, Nasieniem przeznaczonym, by zdeptać głowę starodawnego węża. Jest on też 'końcem' wszystkich Bożych obietnic, gdyż to przez niego wszystkie one są wypełnione. – Jana 11:25; Gen. 1:15; 2 Kor. 1:19,20

Co do tytułu *Zbawiciel* zwróćmy uwagę na Neh. 9:27, „Toteż wydałeś [Boże] ich [Izraela] w ręce ich wrogów, a ci ciemiężyli ich. W czasie ucisku zaś wołali do ciebie, a wtedy Ty wysłuchałeś ich z niebios i według obfitego swego miłosierdzia dałeś im wybawicieli, którzy wybawiali ich z ręki ich nieprzyjaciół.” Czy powinniśmy wnioskować z tego, że ci zbawiciele są następnymi osobami w wieloosobowym Bogu? Czy też powinniśmy rozumieć przez to, że to Bóg uwalniał naród za pośrednictwem tych ludzi? W podobny sposób Judy 25 (RSV) mówi o „jedynym Bogu, naszym Zbawcy przez Jezusa Chrystusa.”

Odnośniki w trynitarnych tłumaczeniach Biblii do takich fragmentów jak 1 Ptr. 2:4,7,8 kierują nas do Iz. 8:13,14. Izajasz mówi o Bogu jako o „kamieniu obrazy i skale potknięcia” a Piotr mówi o Chrystusie jako o „kamieniu żywym odrzuconym przez ludzi” i „kamieniu potknięcia i skale zgorszenia.” Żydzi potknęli się o to, co Chrystus nauczał i co czynił. Przyjrzyjmy się jednak słowom Jezusa w Jana 12:49, „Bo ja nie z siebie samego mówiłem, ale Ojciec, który mnie posłał, On mi rozkazał, co mam powiedzieć i co mam mówić” oraz w Jana 5:19, „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, nie może Syn sam od siebie nic czynić, tylko to, co widzi, że Ojciec czyni; co bowiem On czyni, to samo i Syn czyni.” Czy więc Żydzi potknęli się o słowa Chrystusa, czy też w rzeczywistości o słowa i czyny Ojca? (Trynitarianie nie uważają jednak na podstawie tego, że Syn jest Ojcem.)

Jest rzeczywiście wiele fragmentów w Pismach Hebrajskich, które mówią o Bogu Jahwe, a które uznawane są za odnoszące się do Mesjasza. Trynitarny wniosek, że Jezus to Jahwe powstał na bazie niezrozumienia hebrajskiego sposobu myślenia, w szczególności wspomnianej wcześniej koncepcji przedstawicielstwa. Przeegzaminujmy trzy inne fragmenty Pisma, by tego dowieść:

„... nie ma nikogo oprócz mnie. Ja, Pan, czynię to wszystko. Ja tworzę światłość i stwarzam ciemność. Ja przygotowuję zarówno zbawienie, jak i nieszczęście. Ja, Pan, czynię to wszystko.” (Iz. 45:6-8) Mając ten werset w pamięci, porównajmy 2 Sam. 24:1, „Potem ponownie rozgorzał gniew Pana na Izraela, tak iż pobudził Dawida przeciwko nim, mówiąc: Nuże, policz Izraela i Judę!” z paralelnym fragmentem 1 Krn. 21:1, „Wtedy wystąpił szatan przeciwko Izraelowi, pobudziwszy Dawida do tego, aby policzył Izraelitów.”

Z tych trzech fragmentów dowiadujemy się, że Pan stwarza zło i że zarówno o Panu jak i o szatanie mówi się jako o pobudzających Dawida do policzenia Izraela. Czy na podstawie tego trynitarianie dochodzą do wniosku, że szatan jest też jedną z osób wieloosobowego Boga?

Twierdzenie #15: Mt. 1:22,23 odnosi imię *Immanuel*, które oznacza *Bóg z nami*, do Jezusa. Porównajmy Iz. 7:14.

Odpowiedź: Żydzi przez długi czas oczekiwali na pojawienie się Mesjasza, który jak myśleli, wyzwoli ich z niewoli Pogan. Prawie sześćset lat przed Chrystusem Żydzi utracili swoje królestwo, kiedy zostali podbici przez Babilończyków. Zdołali powrócić do swojej ojczyzny po upadku Babilonu, ale tron Dawida nie został już przywrócony, ani nie zostali oni uwolnieni od panowania Pogan. Około 160 lat przed Chrystusem zdołali oni tymczasowo uzyskać wolność, jednak tron Dawida nie został w tym czasie nadal przywrócony. Co gorsze, od Malachiasza do wystąpienia Jana Chrzciciela, przez około 400 lat, nie było żadnego proroka Bożego. Czy Bóg zapomniał o nich? Czy Bóg zapomniał o wszystkich mesjańskich obietnicach? Z pojawieniem się Jezusa Chrystusa odpowiedź na te pytania stała się oczywista, *Bóg ciągle był z nimi!* Porównajmy to z Łk. 7:16, gdzie pojawienie się wielkiego proroka jest zrównane z nawiedzeniem ludu przez Boga.

Twierdzenie #16: Biblia wspomina o modlitwie do Jezusa i o czczeniu go. To dowodzi, że jest on Bogiem.

Odpowiedź: Kiedy uczniowie Jezusa prosili go, by nauczył ich modlić się, powiedział on, „Gdy się modlicie, mówcie: Ojciec ... ” (Łk. 11:2) Tak więc normalnie modlitwy powinny kierowane być do Ojca. W Dz. Ap. 7:59 czytamy, że „kamieniowali Szczepana, który się modlił [do Boga – tak jest w tłumaczeniu na jakie powołuje się utor] tymi słowami: Panie Jezu ...” Po pierwsze trzeba zauważyć, że słowa *Bóg* nie ma w tekście greckim, ale zostało ono wstawione do naszych Biblii przez tłumaczy. Czy jest to rzeczywiście modlitwa? Czy można nazwać modlitwą zwracanie się do kogoś, kogo się widzi? Werset 55 i 56 pokazuje, że Szczepan widział Jezusa, tak więc jeśli chodzi o niego, to był on tam obecny.

W 2 Kor. 12:8 Paweł pisze, „W tej sprawie [ciernia w ciele, w.7] trzy razy prosiłem Pana, by on odstąpił ode mnie.” Paweł, mówiąc *Pan*, mógł mieć na myśli Boga; a Chrystus, jako pośrednik między Bogiem a ludźmi przekazał mu odpowiedź zapisaną w wersecie 9. Mogło też być tak, że Paweł doświadczając wcześniej osobistego kontaktu z Chrystusem na drodze do Damaszku jak i innych objawień, w których Jezus osobiście mu się ukazywał, odczuł obecność Jezusa w bardzo osobisty sposób lub też mógł poprosić o to w czasie tych osobistych spotkań. W takim przypadku, jest to sytuacja podobna do tej ze Szczepanem. – 1 Tym. 2:5

Sahah [Strong's #7812] jest hebrajskim słowem tłumaczonym najczęściej jako *cześć*. Nie jest to jednak jedyny sposób w jaki możemy je przełożyć. Oznacza ono bowiem także *oddać pokłon* i jest używane w odniesieniu do królów i osób na pozycji władzy. (Zobacz 1 Sam. 24:8; 25:23,41) W Septuagincie, greckim tłumaczeniu Pism Hebrajskich, którego dokonano jeszcze przed Chrystusem, odpowiednikiem hebrajskiego *saha* jest *proskuneo* [Strong's #7812]. Słowo to ma również szersze znaczenie niż tylko *cześć*, jednak większość tłumaczeń na angielski używa właśnie słowa *cześć*, wszędzie tam, gdzie ten grecki termin pojawia się w Nowym Testamencie.¹⁸

Jezus powiedział, „Nikt nie przychodzi do Ojca, jak tylko przeze mnie”, tak więc nie możemy oddawać czci Bogu, jeśli nie potrafimy dostrzec miejsca jakie Syn zajmuje w Jego systemie rzeczy. Poza tym, Jana 5:23 mówi, „Aby wszyscy czcili Syna, jak czczą Ojca. Kto nie czci Syna, ten nie czci Ojca, który go posłał.” Tak więc ci, którzy twierdzą, że skoro Syn jest czczony, więc musi być Bogiem, lub jeśli nie jest Bogiem, to nie może być czczony – okazują swoją nieznamość Pisma.

Twierdzenie #17: Przytaczając słowa Joela 2:32 Paweł napisał w Rzym. 10:13 o Jezusie, „Każdy bowiem, kto wzywa imienia Pańskiego, zbawiony będzie.” Joel mówi jednak o Bogu Jahwe. To dowodzi, że Jezus jest Bogiem.

W Dz.Ap. 2:21 Piotr również cytował Joela 2:32 w kazaniu do Żydów, którzy nie przyjmowali Jezusa jako Chrystusa (Mesjasza). Do tego momentu w swoim kazaniu nie wspominał on jeszcze Jezusa; tak więc jego słuchacze musieli rozumieć, że „Pan” odnosi się do Boga Jahwe. W wersecie 22, w swoim pierwszym odniesieniu do Jezusa, Piotr nazywa go „mężem”, którego Bóg wśród was uwierzył przez czyny niezwykłe, cuda i znaki, jakie Bóg przez niego między wami uczynił, jak to sami wiecie.” Następnie Piotr oskarżył ich, „tego [Jezusa] wyście rękami bezbożnych ukrzyżowali i zabili.” Słuchacze Piotra rozumieli, że ich czyn ukrzyżowania proroka Bożego był tym samym, co odrzucenie Boga, czymś przeciwnym do wspomnianego wezwania imienia Bożego. Ci, którzy zostali przekonani słowami Piotra zrozumieli, że grozi im sąd i pokutowali ze swoich czynów, przyjmując Jezusa jako Pana i Chrystusa. – Dz.Ap. 2:14-36

W przeciwieństwie do Piotra, Paweł nie zwracał się do niewierzących, ale do chrześcijan w Rzymie. Oni rozumieli, że do 'wzywanie imienia Pańskiego' Bóg włączył przyjęcie Jezusa jako Pana i Chrystusa. Jezus powiedział, że „nikt nie przychodzi do Ojca, jak tylko przeze mnie.”¹⁹ Dlatego też, aby wezwać imienia Boga Jahwe, trzeba wezwać imienia Jezusa (którego imię oznacza *Jahwe Zbawia*). Chociaż więc fragment ten zamazuje trochę biblijne zastosowanie, nie ma potrzeby, aby wyciągać z niego trynitarnie wnioski. – Jana 14:6

Twierdzenie #18: Pierwszy list Jana 5:20 mówi, „Wiemy też, że Syn Boży przyszedł i dał nam rozum, abyśmy poznali tego, który jest prawdziwy. My jesteśmy w tym, który jest prawdziwy, w Synu jego, Jezusie Chrystusie. On jest tym prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym.” Odnośnie tego wersetu znany komentator Biblii Albert Barnes napisał:

Istnieje duża różnica opinii odnośnie tego ważnego fragmentu, czy odnosi się on do Pana Jezusa Chrystusa - wspomnianego ostatnio podmiotu, czy do podmiotu bardziej

odległego – odnosząc się do Boga, jako takiego ... Bez wdawania się w głębszą analizę tego fragmentu, następujące spostrzeżenia wydają się mi czynić to moralnie pewnym, że wyrażenie *on jest prawdziwym Bogiem*, itd. odnosi on do Pana Jezusa Chrystusa. (1) Przemawia za tym konstrukcja gramatyczna. Chrystus jest najbliższym podmiotem zaimka *On*. Jeśli chodzi o stronę gramatyczną, to powinniśmy uznać to za oczywiste i pewne, chyba, że byłoby coś w tym, co przyznaliśmy, co skłoniłoby nas, aby szukać bardziej oddalonego i mniej oczywistego podmiotu ... Nie ma przypadku w pismach Jana, gdzie wyrażenie ŻYCIE lub wieczne ŻYCIE, jest odnoszone do Ojca określając go jako autora duchowego i wiecznego życia; a jako, że takie określenie pojawia się często w pismach Jana w odniesieniu do Chrystusa, zasady egzegezy wymagają, żeby obydwa wyrażenia *prawdziwy Bóg* i *życie wieczne*, odnieść do niego." (Barnes' Notes on the New Testament, tom pierwszy, str. 1497) [Podkreślenia jego]

To dowodzi, że Jezus „jest prawdziwym Bogiem.”

Odpowiedź: Barnes się myli. Czy jest coś, co powinno skierować nas „aby szukać bardziej oddalonego i mniej oczywistego podmiotu”? Tak, jest. Pierwszy Jana 5:20 mówi, że „Syn Boży ... dał nam rozum, abyśmy poznali tego, który jest prawdziwy ...” Do kogo odnosi się zaimek *tego* w tym wersecie? Mt. 11:27; Łk. 10:22; Jana 1:18; 17:4,6,25,26 pokazują, że Jezus przyszedł, aby objawić Ojca. Zasady egzegezy wymagają, żebyśmy zaimek *tego* odnieśli do *Ojca*.

Zasady gramatyki pozwalają, aby zaimek był zastąpiony przez rzeczownik do którego się odnosi bez zmiany znaczenia zdania. Zastosujmy to do 1 Jana 5:20, „Wiemy też, że Syn Boży przyszedł i dał nam rozum, abyśmy poznali *Ojca*, który jest prawdziwy. My jesteśmy w *Ojcu*, który jest prawdziwy, w Synu *Ojca*, Jezusie Chrystusie. On jest tym prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym.”

Dzięki tej zamianie możemy zobaczyć, że właściwy podmiot wyrażenia „On jest tym prawdziwym Bogiem i życiem wiecznym” nie jest wcale tak odległy i mniej oczywisty, że jesteśmy zmuszeni wnioskować, że Jezus jest tym, do którego Jan czyni aluzję. Co jednak z jego twierdzeniem, że „nie ma przypadku w pismach Jana, gdzie wyrażenie ŻYCIE lub wieczne ŻYCIE, jest odnoszone do Ojca”? Raz jeszcze Barnes się myli. W Jana 17:1,3 Jezus modlił się, „*Ojczy, ... to jest wieczne ŻYCIE, aby poznali ciebie*, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś.” Jest jasne, że ten biblijny uczyony, w swoim komentarzu do tego wersecie, jest w błędzie.

Twierdzenie #19: Jana 12:41 mówi, że Izajasz ujrzał chwałę Jezusa i mówił o nim. To kieruje nas do Izajasza 6, który zaczyna się słowami, „W roku śmierci króla Uzjasza widziałem Pana siedzącego na tronie wysokim i wyniosłym, a kraj jego szaty wypełniał świątynię.” A w wersecie 5 Izajasz mówi, „moje oczy widziały Króla, Pana Zastępów.” To dowodzi, że Jezus jest Bogiem.

Odpowiedź: Jako, że nikt nie może literalnie zobaczyć Boga, widzenie tutaj musi posiadać nieliteralne znaczenie. (Jana 1:18) Jak tylko Izajasz *zobaczył* Boga przestraszył się gdyż był człowiekiem „nieczystych warg.” Jeden z serafinów przynosząc rozżarzony węgielek z ołtarza oczyścił jego wargi i wtedy Bóg zapytał, „Kogo poślę? I kto Nam pójdzie?” Izajasz, będąc oczyszczony, może odpowiedzieć na Boże powołanie. (Pozostałe wersecy z Izajasza 6 mówią o odpowiedzi na służbę Izajasza i jak pokazuje Jan, proroczno na służbę Jezusa.) – Iz. 6:1-8

Co to wszystko ma wspólnego z widzeniem przez Izajasza chwały Jezusa? Hebr. 2:14,17 pokazuje, że Jezus musiał narodzić się jako człowiek, aby wypełnić swą misję. Jednak, aby odpowiedzieć na Boże powołanie, by być Jego wyjątkowym przedstawicielem i naszym Zbawcą, musiał narodzić się bezgrzeszny. Na to właśnie wskazuje oczyszczenie warg Izajasza: dzięki szczególnemu działaniu Boga, Maria – sama będąc grzeszną – (Rzym. 3:23) mogła urodzić ²⁰ bezgrzesznego Jezusa, 'Słowo stało się ciałem'. – Hebr. 4:15; Jana 1:14

Twierdzenie #20: Kol. 1:16, 17 mówi nam, że Jezus stworzył wszechświat; jednak w Iz. 44:24 Bóg mówi, że On stworzył „wszystko sam” i „bez pomocnika.”

Odpowiedź: Apostoł Paweł, autor Kol. 1:16,17, z pewnością nie rozumiał, że Jezus jest Stwórcą. W swojej mowie na Areopagu mówił o „Bogu, który stworzył świat i wszystko, co na nim.” Na jej zakończenie dodał, „Bóg wprawdzie puszczał płazem czasy niewiedzy, teraz jednak wzywa wszędzie wszystkich ludzi, aby się upamiętali, gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez męża, którego ustanowił, potwierdzając to wszystkim przez wskrzeszenie go z martwych.” Z tego fragmentu jednoznacznie wynika, że Paweł wierzył iż Bóg, który uczynił wszystko jest

kimś innym niż człowiek, którego wskrzesił z martwych i wyznaczył. – Dz.Ap. 17:24, 30, 31

Kol. 1:16,17 mówi, że „w [Synu] zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i co jest na ziemi ... wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone. On też jest przed wszystkimi rzeczami i wszystko na nim jest ugruntowane.” Jednak, jak zauważono wcześniej, Bóg (Ojciec) jasno stwierdza w ST, że stworzył On „wszystko sam” i „bez pomocnika.” – Iz. 44:24; zobacz również Joba 9:8

Jak powinniśmy rozumieć to, że wszystko zostało stworzone „w”, „przez” i „dla”²¹ Jezusa? W jakim też znaczeniu w tym kontekście pada sformułowanie, że jest on „przed” wszystkimi rzeczami? Bóg stworzył inne inteligentne formy życia jako wolne, moralne istoty; to znaczy, że mogą one, jeśli zechcą, dokonywać sądów niezależnie od Jego zdania. To, że w pewnym momencie historii, takie inteligentne, niezależnie myślące istoty mogłyby zacząć działać w sprzeczności z Jego moralnymi normami było wysoce prawdopodobne. Wiedząc, że istnieje duże prawdopodobieństwo, że w stworzonym porządku nastąpi *upadek*, Bóg wyznaczył sposób przywrócenia go do jakości Swoich sprawiedliwych norm. Ta metoda restytucji lub też plan zbawienia, posiada jako swój fundament Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Stąd, istniał on w planie Bożym „przed” stworzeniem, a plan stworzenia istniał „w” nim i zaistniał „poprzez” [z powodu] niego, chociaż on osobiście nie „stworzył” wszechświata. Jako nagrodę za swoją wierność, Bóg zaplanował dać mu pełną władzę nad stworzeniem, więc w ten sposób zostało wszystko stworzone „dla” niego. – 1 Kor. 3:11; 1 Ptr. 1:19,20

Twierdzenie #21: Jana 1:1 mówi, że Słowo jest Bogiem. Objawienie Jana 19:13 utożsamia Jezusa Chrystusa ze Słowem Bożym; dlatego Jezus jest Bogiem.

Odpowiedź: Z powodu Objawienia 19:13 większość identyfikuje Słowo jako Jezusa Chrystusa. Jednak Objawienie Jana 20:4 mówi o tych, którzy zostali ścięci „za świadectwo o Jezusie i o słowie [gr. *logos*] Bożym.” Chociaż więc możemy dostrzec pewne powiązanie pomiędzy Słowem a Jezusem, musimy też dostrzegać różnice.

Ps. 33:6,9 mówi, „Słowem Pana uczynione zostały niebiosa, a tchnieniem ust jego całe wojsko ich./ Bo on rzekł – i stało się, on rozkazał – i stanęło.” Widzimy tutaj, że to przez *mówione słowo* Boże dokonano się stworzenie. W Iz. 55:11 Bóg dodaje, „Tak jest z moim słowem, które wychodzi z ust moich: Nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem.” Dlatego też, Boże *mówione słowo* odzwierciedla Jego plany i zamierzenia, które później stają się Jego wyrażoną wolą. Tak więc, Słowo z Jana 1:1 odnosi się do Jego *mówionego słowa, wyrażonej woli, planów i zamiarów*.²²

Co więc oznacza, kiedy tekst mówi, że „Słowo było Bogiem”? Zauważmy, że dosłownie greckie wyrażenie nie mówi *Słowo było [tym] Bogiem*, chociaż wyrażenia przed i po nim zawierają rodzajnik określony przed słowem *Bóg*.

Bez rodzajnika określonego orzecznik w mianowniku [w tym przypadku *Bóg*] przyjmuje funkcję opisującą.²³ W jaki sposób *Słowo* opisuje Boga? Tylko poprzez *boskie objawienie* możemy uzyskać dokładną wiedzę o Bogu. Praca Jego Słowa w naszym upadłym świecie pozwoliła Mu zademonstrować wiele oblicz Jego osobowości. W jaki inny sposób moglibyśmy poznać głębię Jego miłości, łaskawości, cierpliwości, sprawiedliwości, prawości i mądrości?

Czy Jana 1:14 dowodzi, że *Słowo* jest Jezusem Chrystusem? Czytamy tam, „A Słowo ciałem się stało i zamieszkało [rozbiło namiot] wśród nas ...; ujrzeliśmy chwałę jego, chwałę, jaką ma jedyny Syn od Ojca.” *Słowo* o którym mowa w Gen. 3:15 i innych mesjańskich fragmentach Pisma „stało się ciałem” w momencie cudownego poczęcia Jezusa Chrystusa, i on zamieszkał tymczasowo [„rozbił namiot”] pośród grzesznej ludzkości, aby wypełnić swoją `chwalebna` misję pojednania, którą otrzymał od Ojca i którą tylko on mógł wykonać.²⁴

Twierdzenie #22: Dzieje Apostolskie 5:3 mówią, że Ananiasz skłamał Duchowi Świętemu a w wersecie 5 powiedziane jest, że skłamał Bogu. Tak więc Duch Święty musi być jedną z osób Trójcy.

Odpowiedź: Jezus określił ducha świętego jako „palec Boży”;²⁵ tak więc duch święty jest narzędziem, którym posługuje się Bóg czyniąc swoje dzieła, a Biblia wiąże ducha Bożego z Jego mocą.²⁶ Z tego też powodu, duch święty nie powinien być uważany za osobę, czy to należącą do Trójcy, czy też całkowicie oddzielną; ale za odzwierciedlenie Osobowości, przy czym ta Osobowość to Bóg (Ojciec). W Credo Atanazjańskim, trynitarnym wyznaniu wiary, jest punkt z którym paterteiści²⁷ mogą

się zgodzić: „Duch Święty pochodzi od Ojca ... nie stworzony, nie uczyniony, ani zrodzony, ale pochodzący ...” Jako, że duch święty jest częścią Boga, kłamanie mu jest tym samym co kłamanie Bogu.²⁸

Jezus, otrzymując wszelki autorytet na niebie i na ziemi od swego Ojca, został obdarzony władzą nad duchem świętym. Może go używać, kierować, rozprawdzać i za jego pośrednictwem komunikować jak chce. Z tego powodu duch święty może być również odzwierciedleniem jego osobowości.

Twierdzenie #23: W Dz.Ap. 13:1-5 Duch Święty zachowuje się jak osoba. Przemawia do przywódców kościoła w Antiochii, instruuje ich, „Odłączcie mi Barnabę i Saula do tego dzieła, do którego ich powołałem.” (w.2) Zauważmy osobowe odniesienia „mi” i „ja”. Duch Święty razem z przywódcami kościoła w Antiochii wysłał misjonarzy. (w.3,4) Możemy znaleźć wiele innych kontekstów w których Duch Święty ukazany jest jako osoba.

Odpowiedź: Tutaj duch święty użyty jest przez Pana jako środek komunikacji. Mogę powiedzieć, 'Radio powiedziało, że będzie dzisiaj padało.' Czy wnioskujemy z tego, że radio jest osobą czy też, że osoba wykorzystuje ten środek komunikacji?

W historii o płonącym krzewie w Ex. 3:2,4,6 czytamy, „Wtem ukazał mu [Mojżeszowi] się anioł Pański w płomieniu ognia ze środka krzewu ... zawołał nań Bóg ze środka krzewu ... 'Jam jest Bóg ojca twego, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, i Bóg Jakuba.'” Rozumiemy więc, że anioł wypowiada słowa, „Jam jest Bóg” itd. jako Bóg przedstawiciel, a nie, że jest on osobiście Bogiem. Przyjrzyjmy się także historii otrzymania Prawa przez Mojżesza. (Ex. 20) Wydaje się, że Bóg osobiście z nim rozmawia, jednak Dz.Ap. 7:53 pokazują, że Prawo zostało przekazane przez aniołów. Tak więc przedstawianie ducha świętego jako przemawiającego w pierwszej osobie w imieniu Pańskim jest jak najbardziej zgodne z praktyką biblijną.

Trynitarianie mogą argumentować, że aniołowie, którzy przemawiają w imieniu Boga są osobami, więc duch święty musi również być osobą. Czy trynitarianie wierzą, że aniołowie stanowią wieloosobowego Boga? Co do dowodzenia osobowości ducha świętego na podstawie jego zdolności mówienia i użycia osobowych zaimków rozważmy Łk. 11:49, „Dlatego też i Mądrość Boża powiedziała: Poślę do nich proroków i apostołów, a z nich niektórych będą zabijać i prześladować.” Tutaj Mądrość Boża przedstawiona jest jako przemawiająca i używająca zaimka osobowego *ja*. Czy powinniśmy wywnioskować z tego, że jest czwarta osoba w Bóstwie, to znaczy, Bóg Mądrość?

Twierdzenie #24: Istnienie szczególnej relacji pomiędzy nimi sugeruje fakt, że Ojciec, Syn i Duch Święty połączeni zostają w chrzcielnym nakazie wydanym przez Jezusa w Mt. 28:19 w sposób, który odpowiada jednostkowemu desygnowaniu władzy. Także w innych fragmentach Pisma Ojciec, Syn i Duch Święty wymieniani są razem.

Odpowiedź: Nie sprzeciwiamy się temu, że jest Ojciec, Syn i duch święty. Nie sprzeciwiamy się też, że istnieje istotna relacja pomiędzy nimi. Sprzeciwiamy się temu, że ta relacja jest trynitarna. W 1 Jana 5:7,8 czytamy, „Albowiem trzech jest świadków: Duch i woda i krew, a ci trzej są zgodni.” Czy trynitarianie wnioskujeją stąd, że istnieje trójjedyny podmiot składający się z ducha, wody i krwi? Czy nie powinniśmy rozumieć raczej tego fragmentu w ten sposób, że osoby te są tu wspomniane ponieważ są zgodne?

Co do trzech bytów wspomnianych razem w niektórych fragmentach, rozważmy Mt. 24:36 i 25:31-45 z których zacytuję tylko niewielki fragment:

(24:36) „A o tym dniu i godzinie nikt nie wie; ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko sam Ojciec.” (25:31) „A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały ... (34) Wtedy powie król tym po swojej prawicy: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, odziedziczcie Królestwo, przygotowane dla was od założenia świata ...”

Mamy tutaj wspomnianego Syna, aniołów i Ojca, nawet wierzący są wymienieni. Dlaczego nie wspomina się tutaj ducha świętego *skoro jest on* współwieczną i współistotną osobą Trójcy?

Przyjrzyjmy się też Jana 5:23 gdzie czytamy, „Aby wszyscy czcili Syna, jak czczą Ojca. Kto nie czci Syna, ten nie czci Ojca, który go posłał.” Skoro duch święty jest współwieczną, współistotną osobą trójjedynego Boga, dlaczego jest pominięty? W Apokalipsie Jana 7:10 wielka rzesza woła, „Zbawienie jest u Boga naszego, który siedzi na tronie, i u Baranka.” Dlaczego nie przypisują oni zbawienia duchowi świętemu *skoro jest on* jedną z osób Trójcy? W wersetach 15-17 tego samego rozdziału mowa jest o

Bogu i Baranku [Jezusie Chrystusie], jednak duch święty nie jest wspomniany. W Objawieniu Jana 14:1 „sto czterdzieści cztery tysiące” ma „wypisane jego [Baranka] imię na czole i imię jego Ojca.” Dlaczego nie mają oni na swoich czołach wypisanego imienia ducha świętego? W Objawieniu Jana 21:22,23 Bóg i Baranek są wspomniani dwa razy, jednak duch święty jest pominięty. Dlaczego, skoro jest on osobą Bóstwa?

Twierdzenie #25: Pierwszy Koryntian 12:11 mówi, że Duch Święty rozdziela dary duchowe wierzącym „jak chce.”

Odpowiedź: Spójrzmy na werset 6 w połączeniu z werselem 11, „I różne są sposoby działania, lecz ten sam Bóg, który sprawia wszystko we wszystkich. / Wszystko to [dary ducha wymienione w wersety 7-10] zaś sprawia jeden i ten sam duch, rozdzielając każdemu poszczególnie, jak chce.” On z drugiej części zdania odnosi się z powrotem do Boga (Ojca), nie do ducha świętego.

Jak stwierdzono wcześniej, duch święty jest odzwierciedleniem Osobowości, a ta Osobowość może należeć do Ojca bądź Syna. Ta zasada stosuje się do każdego kontekstu w którym *udowadnia się* osobowość ducha świętego. Jako, że duch święty jest Bożym sposobem komunikacji i inspiracji, możemy zasmucić go bądź znieważać, kiedy podejmujemy działania przeciwne jego prowadzeniu. W Mt. 14:2 jest powiedziane, że łódź uczniów była *miotana* przez fale. Greckie słowo jakie tam pada to *basanizo* i jest tłumaczone w innych fragmentach jako *udręczony*, *rozdrażniony* lub *urazony*. (Mt. 8:6; 2 Ptr. 2:8; Obj. 12:2) Skoro o łodzi można powiedzieć, że jest udręczona, rozdrażniona bądź też urażona czy powinniśmy wyciągnąć z tego wniosek, że jest ona osobą? Jeśli nie, dlaczego jesteśmy zmuszani wyciągać wniosek, że duch święty jest osobą na podstawie tego, że może być on zasmucony?

Twierdzenie #26: Jezus odnosił się do Ducha Świętego jako do „innego [gr. *allos*] Pocieszyciela.” (Jana 14:16) Wybitny grekysta Joseph Thayer stwierdza, „*Allos* zazwyczaj oznacza po prostu różnicę pomiędzy osobami.” / „*Heteros* wiąże się z drugim aspektem różnicy dotyczącej rodzaju.” Stąd, skoro Jezus jest osobą, Duch Święty musi nią być również w innym przypadku Jezus użyłby w Jana 14:16 słowa *heteros* zamiast *allos*.²⁹

Odpowiedź: Zauważmy, co Jezus powiedział w Jana 14:16,18, „Ja proszę będę Ojca i da wam innego [*allos*] Pocieszyciela, aby był z wami na wieki / Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was.” W Mt. 28:20 Jezus powiedział, „A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata.” To właśnie dzięki przyjsciu obiecanego pocieszyciela, ducha świętego, Jezus przychodzi do nich i z nimi pozostaje (choć fizycznie nie jest obecny), stąd użycie słowa *allos*. Jak zostało już powiedziane, duch święty jest odzwierciedleniem Osobowości, w tym przypadku, osobowości Jezusa Chrystusa.

Twierdzenie #27: Pomimo faktu, że Duch [gr. *pneuma*] jest w rodzaju nijakim, używa się w stosunku do niego zaimków w rodzaju męskim. To dowodzi osobowości Ducha Świętego. – Jana 14:26; 15:26; 16:8, 13

Odpowiedź: Niektóre języki obce posiadają to, co nazywamy rodzajem gramatycznym, który nie ma nic wspólnego z osobowością czy płcią. Dla przykładu, w języku hiszpańskim słowo *mesa* oznacza stół i jest rodzaju żeńskiego. To oczywiście nie oznacza, że uznają oni *mesa* za osobę czy też płć żeńską. To samo jest prawdą odnośnie biblijnej greki i hebrajskiego. Języki te posiadają trzy rodzaje: męski, żeński i nijaki. Greckie słowo *Parakletos* (pocieszyciel, pomocnik, orędownik) jest rodzaju męskiego. W wersety cytowanych wyżej zaimek rodzaju męskiego odnosi się do tego rzeczownika występującego także w rodzaju męskim. – Jana 14:26; 15:26; 16:7

KJV w Rzym. 8:16 używa zaimka rodzaju nijakiego w odniesieniu do ducha świętego. Jest tam napisane, „The Spirit itself beareth witness with our spirit” „A sam Duch świadczy wspólnie z duchem naszym” [gdzie *itself* to zaimek w rodzaju nijakim – przypis tłumacza] Odnośnie wersełów takich jak te, jeden z dokumentów trynitarnych mówi, „W grece zaimek musi zgadzać się z jego poprzednikiem co do rodzaju i liczby. Tak więc jest to kwestia tylko greckiej gramatyki, nie teologii.” Jeśli trynitarianie potrafią dostrzec przyczynę dlaczego rodzaj nijaki użyty jest w odniesieniu do ducha świętego, dlaczego nie mogą dostrzec przyczyny dlaczego używa się rodzaju męskiego względem *parakletos*?

Wnioski

Nie zaprzeczamy potrójnemu objawieniu Boga Ojca poprzez stworzenie (Ps. 19:1-6; Rzym. 1:19, 20), poprzez inspirację (1 Kor. 2:10; 2 Tym. 3:15-17), i poprzez Jego jednorodzonego Syna (Hebr. 1:1,2; Jana 1:14,18). Opierając się jednak na całym Piśmie z przekonaniem zaprzeczamy, że Bóg jest Trójcą! Jezus sam o sobie głosił, że jest wyjątkowym Synem Bożym i Jego najszczególniejszym przedstawicielem; nigdy jednak nie twierdził, że jest Bogiem. Zasadniczym pytaniem, które Jezus stawia przed każdą osobą jest, „A wy za kogo mnie uważacie?” Nasza odpowiedź powinna być w zgodzie z tą, którą dał Piotr, „Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego.” Jezus odpowiedział, „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jonasza, bo nie ciało i krew objawiły ci to, lecz Ojciec mój, który jest w niebie.” – Mt. 16:15-17

Niech jedyny prawdziwy Bóg, Ojciec Jezusa Chrystusa, objawi przez Swego świętego ducha poszukiwaczom prawdy, gdziekolwiek by byli, że Jezus jest naprawdę Jego Synem; aby mogli, wierząc temu, mieć życie w imieniu jego! – Jana 20:31

Jay Dicken

Przypisy:

1 Jeśli Bóg byłby Trójcą jak Jezus miałby sformułować swoją modlitwę? Nie mógłby użyć mnogiej formy zaimka *ciebie* ponieważ zwracał się tylko do jednej osoby, Ojca. Mógłby powiedzieć, ‘aby poznali NAS jedyne prawdziwego Boga’ pomijając już kwestię, że nadal modlitwa ta nie włączałyby ducha świętego. Mógłby też pominąć słowo *jedyne* w wyrażeniu „ciebie, jedynego prawdziwego Boga”, lub też sam zaimek, mówiąc, „aby mogli poznać jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś”. To pozwoliłoby innym fragmentom Pisma zdefiniować dokładnie, kim jest ten „jedyne prawdziwy Bóg”. Frazeologia tego rodzaju potwierdziłaby prawdę monoteizmu bez rzucania wątpliwości na trójjedyną naturę Boga.

2 1 Kor. 8:6, „... wszakże dla nas istnieje tylko jeden Bóg, Ojciec, z którego pochodzi wszystko i dla którego istniejemy...” / Ef. 4:4-6, „Jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich”. / Jana 20:17, „Rzekł jej Jezus: ... idź do braci moich i powiedz im: Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego, do Boga mego i Boga waszego.”

3 Trynitarianie dowodzą, że Ojciec był jedynym *prawdziwym* Bogiem w tym momencie - ponieważ Jezus pozbył się niektórych swoich boskich atrybutów w czasie inkarnacji; nie mniej jednak, nie pozbawił się swej tożsamości jako Boga. Tak więc był, czy nie był Bogiem, kiedy to mówił? Według trynitarian śmierć kogoś *mniej* niż Bóg nie mogła dać nam zbawienia. Jeśli więc Jezus nie był *naprawdę* (w pełni) Bogiem, kiedy to mówił, nie był on *naprawdę* Bogiem kilka godzin później, kiedy umierał, a my nie jesteśmy zbawieni. Trynitarianie nie mogą mieć tych dwóch rzeczy na raz. Podobnie, dlaczego Duch Święty, domniemana trzecia osoba Trójcy, nie była w pełni Bogiem, w czasie kiedy Jezus to mówił? Jeśli dowodzi się, że Duch Święty nie stał się w pełni Bogiem, aż do czasu wylania w święto Pięćdziesiątnicy; dlaczego więc trynitarianie twierdzą, że Bóg jest niezmienny? Jeśli twierdzenia trynitarian są prawdziwe to ten *prawdziwy* Bóg jest w rzeczywistości bardzo zmienny.

4 Według trynitarian doktryna Trójcy sformułowana jest w powiązaniu z dwoma spostrzeżeniami: „(1) Biblia uczy, że jest tylko jeden prawdziwy Bóg i (2) Biblia uczy, że Jezus jest Bogiem, Ojciec jest Bogiem i Duch Święty jest Bogiem... Doktryna ta stwierdza, że Bóg jest jeden, co do natury (lub istoty), a trzema, co do osoby.” [To cytat z literatury trynitarnej, podkreślenie dodane] Doktryna ta może tak stwierdzać, ale gdzie Biblia mówi, że Bóg jest jeden, co do natury, a trzema, co do osoby?

5 Trzeba zauważyć, że Jezus nie był „zwykłym człowiekiem”; Bóg jest, zupełnie dosłownie, jego Ojcem. Anioł powiedział Marii, „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacieni cię. Dlatego też to, co się narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym”. Tak więc Łukasz 1:35 łączy poczęcie i narodziny Jezusa z nazwaniem go Synem Bożym, poczęcie które miało miejsce dzięki Bożemu duchowi świętemu, z pominięciem ludzkiego ojca. Jezus jest więc *naprawdę* jedynym w swoim rodzaju: dosłownym jednorodzonym Synem Bożym. [Zauważmy, że według tego wersetu „Duch święty zstąpi na” Marię powodując jej ciążę. Tak więc, kto jest Ojcem Jezusa, pierwsza osoba Trójcy (Ojciec) czy też trzecia (Duch Święty)?]

6 Niektórzy trynitarianie powołują się także na fakt, że Jezus jest w tym wersecie nazwany Odwiecznym Ojcem, dowodząc z tego Trójcy. Większość jednak wyraźnie odróżnia osoby Trójcy, jak zresztą nakazuje czynić sama doktryna. Otrzymujemy życie poprzez swego Ojca. W tym sensie, Izajasz nazywa Jezusa „Wiecznym Ojcem” ponieważ poprzez niego otrzymaliśmy życie wieczne.

7 To, że „dano mu” tę władzę pokazuje, że nie zawsze ją posiadał i dlatego nie mógł być Bogiem.

8 Efezjan 3:19 mówi o chrześcijanach będących „wypełnionymi całkowicie pełnią Bożą”. Mamy tutaj użyte bardziej osobowe słowo „Bóg” (nie tylko nieosobowy termin ‘Bóstwo’ (lub ‘boskość’) użyte w Kol. 2:9). Kiedy chrześcijanin zostaje ‘wypełniony całą pełnią Bożą’ czy staje się przez to Bogiem? Jeśli nie, dlaczego sądzić, że bycie przez Jezusa wypełnionym całą pełnią urzędu Boga oznacza, że jest on literalnie Bogiem? Kol. 2:9 oznacza, że działa on w miejsce Boga; nie znaczy, że jest on Bogiem osobiście.

9 W hebrajskiej myśli, o przedstawicielu danej osoby mówi się jak o danej osobie. (Por. Łk. 10:16) Nie zwracanie uwagi na tą koncepcję przedstawicielstwa wyjaśnić może wiele błędnych wniosków jakie wyciągają trynitarianie, chociaż jest ona znana niektórym. Jest ona dla przykładu wspomniana w 7 rozdziale książki Lee Strobela „The Case for Christ” w podrozdziale „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”, gdzie Strobel cytuje profesora Bena Witheringtona III. Zarówno Strobel jak i Witherington są trynitarianami.

10 W tym wersecie większość angielskich tłumaczeń oddaje to jako ‘ja jestem tym człowiekiem’ bądź ‘ja nim jestem.’ Ani słowo ‘tym człowiekiem’ ani ‘nim’ nie występuje w tekście greckim.

11 Trzy wersety dalej Jan pisze, „te rzeczy zostały napisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym.” Jeśli Tomasz lub Jan mieli na myśli, że Jezus był literalnie Bogiem, dlaczego Jan nie powiedział tego tutaj? – Jana 20:31

12 W książce *HARD SAYING of the BIBLE* Walter C. Kaiser, Jr. Napisał w swoim artykule na temat Ps. 82:6, „[Bóg] zwraca się do ziemskich sędziów i administratorów jego prawa, których ustanowił, aby go reprezentowali ... Nie ma tu jednak najmniejszej sugestii o wierze w wielu bogów lub bogiń. Nie implikuje to również, że posiadają oni boską naturę, tak jak w przypadku Trójcy. Jest to po prostu przypadek, gdzie jeden termin, w tym przypadku *elohim*, pełni podwójną rolę odnosząc się nie tylko do Boga, ale również do jego wyjątkowych sług, wyznaczonych do szczególnego zadania opisanego w tym konkretnie kontekście.” Jak można zauważyć z tego cytatu, Kaiser jest trynitarianinem, a jednak podpisuje się pod

rozumieniem użycia tego terminu w sposób w jaki to przedstawialiśmy.

13 Dalej, jeśli apostołowie głosiliby Żydom, że Jezus jest Bogiem w ciele, powinniśmy być świadkami wielkiej kontrowersji odnośnie tego twierdzenia. Nowy Testament nie sprawozdaje o żadnej takiej kontrowersji. (Dla kontrastu, sprawozdaje on o gorących dyskusjach odnośnie obrzezania wierzących z Pogan!).

14 Wielkie litery i znaki przestankowe są umieszczane w tekście Biblii według uznania tłumaczy jako, że oryginalne pisma ich nie zawierały.

15 Tekst grecki nie posiada w cytowanych frazach rodzajnika określonego. Można by go przetłumaczyć jako „w kształcie Bożym” i „jest obrazem niewidzialnego Boga.” [kwestia nie dostrzegalna w języku polskim, w wersji angielskiej bowiem w twierdzeniu #13 pada określenie „w tym konkretnym, tym o którym mówimy kształcie Bożym” i „tym konkretnym, o którym mówimy obrazem niewidzialnego Boga”, a uwaga autora pokazuje na nieokreśloność tych wyrażen, - przypis tłumacza]

16 Dla przykładu, zarówno *lord* [pan w sensie religijnym] jak i *mister* [pan w sensie ogólnym, jak pan Kowalski] jest tłumaczony na hiszpański jako *Senor*.

17 Dosłownie w grece. KJV tłumaczy to wyrażenie jako „proszę pana [*sir*]”.Większość ludzi nie jest świadoma, że *kyrios* (greckie słowo tłumaczone jako *Lord ‘Pan’*) było także powszechnie używanym tytułem wyrażającym szacunek w pierwszym wieku naszej ery.

18 Na stronie 479 DAYS of VENGEANCE David Chilton, trynitarianin, pisze: “... termin cześć (w greckim, *proskuneo*) oznacza po prostu zwyczaj padania na twarz przed kimś i całowania jego stóp, krańca szaty, ziemi itp., i może być użyte nie tylko na wyrażenie szacunku dla Boga (lub też grzesząc, dla bożków), ale także na wyrażenie szacunku względem wszystkich zwierzchników. (zobacz dla przykładu jego użycie w LXX w takich fragmentach jak: Gen. 18:2; 19:1; 23:7,12; 33:3, 6-7; 42:6; 43:26, 28; 49:8). Dla Lota było całkowicie normalne i słuszne, że *uczcił* aniołów, którzy go odwiedzili, podobnie jak dla synów Izraela *czczenie* Józefa. Mateusz używa tego słowa na określenie okazania poddania niewolnika względem swego pana (Mt. 18:26), a Jan używa go wspominając obietnicę daną wiernym Filadelfianom, że Żydzi będą zmuszeni *przyjść i pokłonić się (proskuneo)* do ich stóp (Ap. 3:9)” [Podkreślenie dodane]

19 Dzieje Apostolskie 4:12 mówią, „I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni.”

20 Powiązanie może być łatwiej zauważone, jeśli weźmiemy pod uwagę, że łacińskie słowo na usta to *labia*, które też odnosi się do żeńskich zewnętrznych narządów rodnych. Czy to samo jest prawdą odnośnie hebrajskich i greckich słów Biblii nie wiem, ale ilustruje to powiązanie koncepcji, którą czytelnik może dostrzec.

21 KJV używa w tych wersetach zaimków „przez”, „przez” i „dla”. NKJV i niektóre inne tłumaczenia używają „przez,” „poprzez” i „dla”. Jeszcze inne „w”, „poprzez” i „dla”. Tekst grecki używa „en,” „dia” i „eis.” Wszystkie tłumaczenia jakie sprawdziłem oddają *dia* jako *poprzez* z wyjątkiem KJV; i wszystkie tłumaczą *eis* jako *dla*. Jak więc powinno tłumaczyć się *en*, skoro przekłady są tak podzielone w tym punkcie? W tym samym wersecie pojawia się wyrażenie „w niebiosach.” Użyty tu zaimek grecki to *en* i jest on tłumaczony jako *w* przez wszystkie przekłady włączając KJV. Tak więc KJV tłumaczy ten sam zaimek na dwa różne sposoby w tym samym wersecie. Dlatego też, jesteśmy zmuszeni przyjąć zaimek *w* jako najlepszy odpowiednik greckiego *en*. Paweł więc nie napisał, że ‘wszystko zostało stworzone przez Jezusa’.

22 Dostrzeżenie nieosobowego znaczenia „Słowa” [gr. *logos*] w Jana 1:1-14 jest prawdopodobnie najtrudniejszą sprawą dla trynitarian. (Częściowo jest temu winne użycie zaimków *on* i *jemu* w tym fragmencie. Miejmy w pamięci fakt, że grecki zaimek może być oddany jako *ono* (*to*), w ten sposób pozwalając na nieosobowe jego rozumienie) Studium słowa *logos* przedstawione w *The Experiencing The Word New Testament* [HCSB] zawiera ciekawy komentarz, „Rzeczownik *logos* najczęściej odnosi się do ustnej albo do pisemnej komunikacji. Oznacza ono *wypowiedź* lub *sprawozdanie* w pewnych kontekstach, ale najczęściej w Ewangelii Jana (i ogólnie w NT) *logos* odnosi się do Bożego Słowa (to znaczy, Starego Testamentu) lub do słów Jezusa. Tak więc głównym zastosowaniem słowa logos jest opisanie boskiego objawienia w tej czy innej formie.” [Podkreślenie dodane] (Studium następnie odnosi ten termin do Jezusa na trynitarną modłę) Zacytujmy Jana 1:1-4 zastępując *Słowo* wyrażeniem *boskie objawienie* i dostosowując zgodnie z tym zaimki. „Na początku było *boskie objawienie* i to *boskie objawienie* było u Boga, i to *boskie objawienie* było Bogiem. *Ono* było na początku u Boga. Wszystko przez *nie* się stało, a bez *niego* nic się nie stało, co się stało. W *nim* było życie; a życie było światłością ludzi.” Wierzmy, że to pomoże czytelnikowi lepiej zrozumieć nieosobowe użycie *Słowa* w Jana 1.

23 Przypis w *New American Bible* mówi, że „brak rodzajnika określonego przed słowem Bóg w grece wskazuje na określenie raczej niż identyfikację.” Trynitarianie z drugiej strony twierdzą, że zasady gramatyki greckiej nie wymagają rodzajnika określonego przed orzecznikiem w mianowniku, kiedy podmiot go posiada. Jednakże, twierdzenie ich trzy wersety dalej okazuje się fałszywym. Werset czwarty dosłownie brzmi, „To życie było tą właśnie światłością.” Tutaj mamy podmiot i orzecznik w mianowniku przed tym samym czasownikiem jak w wersecie pierwszym, i każdy z nich posiada rodzajnik określony.

24 Nawet jeśli ktoś nalega na to, że *Słowo* w Jana 1:1 odnosi się wyraźnie do Jezusa, nie wymaga to żadnej znaczącej zmiany w jego rozumieniu. Podczas swojej ziemskiej służby on osobiście zademonstrował wiele Bożych cech i w tym

właśnie reprezentatywnym sensie można powiedzieć, że *był* on Bogiem.

25 Por. Mt. 12:28 z Łk. 11:20

26 Por. Gen. 1:2 z Jr. 32:17 i Jana 14:16 z Łk. 24:49 i Dz.Ap. 1:8

27 Paterteizm (z greckiego pater – ojciec i theos – Bóg) monoteistyczny pogląd, mówiący o tym, że Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem. Doktryna paterteistyczna zasadza się na trzech spostrzeżeniach: (1) Ojciec jest jedynym prawdziwym Bogiem, jak sam Jezus stwierdził w Jana 17:1-3, (2) Jezus jest całkowicie dosłownie Synem Bożym, Łk. 1:35; 3:22, i (3) w hebrajskim sposobie myślenia o przedstawicielu danej osoby można mówi jak o samej tej osobie. – Por. Łk. 10:16

28 Rozważmy też to, Piotr powiedział, „Ananiaszu, czym to omotał szatan serce twoje, że okłamałeś ... Cóż cię skłoniło do tego, że tę rzecz dopuszcisz do serca swego?” Czy trynitarianie na podstawie podobieństwa słów Piotra nauczają, że szatan jest Ananiaszem lub że Ananiasz jest jedną z osób trójjedynego szatana? – Dz.Ap. 5:3, 4

29 Pod Przymierzem Prawa naród Izraela przedstawiany był jako żona Boga, a On jako jej Mąż. (Jr. 31:32; Iz. 54:5, 6) Zobaczmy, co Paweł pisze w Rzym. 7:1-4, „Czyż nie wiecie, bracia – mówię przeciw do tych, którzy zakon znają – że zakon panuje nad człowiekiem, dopóki on żyje? ... Przeto, bracia moi, i wy umarliście dla zakonu przez ciało Chrystusowe, by należeć do innego [*heteros*], do tego, który został wzbudzony z martwych, abyśmy owoc wydawali dla Boga.” Ci, o których tu mowa „umarli dla zakonu” – stąd, nie byli więcej poświęceni Bogu – aby mogli „należeć do innego [*heteros*],” to znaczy, Jezusa ‘który został wzbudzony z martwych.’ Według przedstawionej powyżej definicji trynitarian, ci „bracia” nie mogliby „należeć do innej” osoby Bóstwa, jako, że *heteros* wiąże się z „drugim aspektem różnicy rodzaju.” Paweł musiałby użyć *allos* w tym fragmencie, jeśli Jezus byłby drugą osobą trójjedynego Boga.